

POSTANOWIENIE

Dnia 5 maja 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Anna Korczak-Głowacz

Protokolant: stażysta Anna Nowicka

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z wniosku E. W. (1)

z udziałem J. W. (1) i J. W. (2)

o podział majątku i dział spadku po S. W. i J. W. (3)

postanawia:

I. ustalić, że w skład majątku wspólnego małżonków S. W. i J. W. (3) wchodzi prawo własności nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny o numerze (...) położony w Ł. przy ul. (...), o powierzchni użytkowej 52,0100 m², wraz z prawami z nim związanymi opisanymi szczegółowo w księdze wieczystej, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 216.000 zł (dwieście szesnaście tysięcy złotych);

II. ustalić, że w skład spadku po S. W., synu K. i T. z domu H., zmarłym w dniu 12 kwietnia 2016 roku w Ł. wchodzi udział w wysokości 1/2 (jednej drugiej) części w prawie własności nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny opisany szczegółowo w punkcie I postanowienia o wartości 108.000 zł (sto osiem tysięcy złotych);

III. ustalić, że w skład spadku po J. W. (3), córce S. i A. z domu P., zmarłej w dniu 30 września 2018 roku wchodzi udział w wysokości 5/8 (pięć ósmych) części w prawie własności nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny opisany szczegółowo w punkcie I postanowienia o wartości 135.000 zł (sto trzydzieści pięć tysięcy złotych);

IV. dokonać podziału majątku wspólnego oraz działu spadku po S. W. i po J. W. (3) w ten sposób, że nieruchomość stanowiącą lokal mieszkalny opisany szczegółowo w punkcie I postanowienia przyznać na wyłączną własność E. W. (1);

V. zasądzić od E. W. (1) na rzecz J. W. (2) tytułem spłaty kwotę 30.211,12 zł (trzydzieści tysięcy dwieście jednaście złotych dwanaście groszy);

VI. kwotę zasądzoną w punkcie V postanowienia rozłożyć na 76 (siedemdziesiąt sześć) rat miesięcznych, w tym pierwsze 75 (siedemdziesiąt pięć) rat w kwotach po 400 zł (czteryście złotych) miesięcznie, zaś ostatnia siedemdziesiąta szоста rata w kwocie 211,12 zł (dwieście jednaście złotych dwanaście groszy); wszystkie raty są płatne do 30 (trzydziestego) dnia każdego miesiąca, poczynając od miesiąca, w którym uprawomocni się postanowienie z zastrzeżeniem, że w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat wszystkie pozostałe raty stają się natychmiast wymagalne;

VII. ustalić, że wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 27 sierpnia 2019 r. E. W. (1) wniosła o dokonanie działu spadku po jej rodzicach S. W. i J. W. (3) oraz o podział ich wspólnego majątku poprzez przyznanie na jej wyłączną własność bez spłat i dopłat na rzecz uczestników J. W. (2) i J. W. (1) jedyne go składnika ich majątku wspólnego w postaci prawa własności lokalu mieszkalnego nr (...) o powierzchni 52m², położonego w Ł. przy ul. (...), dla którego to lokalu w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Nadto wniosła o zaliczenie darowizn dokonywanych przez S. W. i J. W. (3) na rzecz J. W. (2) na poczet jego schedy spadkowej.

W uzasadnieniu wnioskodawczynie podniosła, iż lokal mieszkalny wchodzący w skład spadku po obojgu jej rodzicach nie był remontowany począwszy od dnia wydania decyzji o jego przydziale, tj. od roku 1965. Nie były czynione również żadne nakłady zwiększające jego wartość. Z tych względów w ocenie wnioskodawczynie wartość rynkowa tego lokalu nie przekracza kwoty 100.000 zł. Nadto wskazała, że jej rodzice S. W. i J. W. (3) dokonywali licznych bezpłatnych przysporzeń majątkowych na rzecz jej brata J. W. (2) mających postać zarówno darowizn pieniężnych tytułem pomocy finansowej, jak i bezpośrednich spłat ciężącego na nim zadłużenia, a także zakupów potrzebnych mu urządzeń lub przedmiotów. Łącznie z tego tytułu przekazali uczestnikowi J. W. (2) kwotę 69.480 zł. W ocenie wnioskodawczynie kwota ta w całości wyczerpuje jego udział spadkowy.

(wniosek – k. 4-6)

Uczestnik J. W. (2) w odpowiedzi na wniosek nie zgodził się z proponowanym przez wnioskodawczynię sposobem dokonania podziału majątku i działu spadku. Zakwestionował podaną we wniosku wartość lokalu w kwocie 100.000 zł wskazując, iż w jego ocenie wartość mieszkania wchodzącego w skład spadku po jego rodzicach wynosi przynajmniej 200.000 zł. Przyznał, że jego rodzice istotnie udzielali mu pomocy finansowej. Wskazał jednakże, iż pomoc ta była o wiele mniejsza aniżeli ta, którą świadczyli na rzecz wnioskodawczynie.

(odpowiedź na wniosek uczestnika J. W. (2) – k. 49-49v.)

Uczestnik J. W. (1) w piśmie z dnia 23 października 2019 r. przyłączył się do wniosku i proponowanego sposobu dokonania podziału majątku i działu spadku. Potwierdził także wskazaną we wniosku wartość lokalu mieszkalnego.

(pismo procesowe uczestnika J. W. (1) – k. 47)

W piśmie procesowym z dnia 23 marca 2020 r. uczestnik J. W. (2) oświadczył, iż nie domaga się od wnioskodawczynie spłaty z jej emerytury 1/3 części wartości mieszkania. Podniósł jednakże, iż chce aby została mu zagwarantowana 1/3 część przysługującego mu spadku. Wskazał, iż w przypadku gdyby wnioskodawczynie w przyszłości zdecydowała się sprzedać lokal mieszkalny wchodzący w skład spadku po ich rodzicach lub też zamienić go na mniejszy chce otrzymać udział 1/3 części w spadku. Podniósł także, iż otrzymane tytułem spłaty środki zamierza przekazać w całości swojemu wnuczkowi N., którego ojciec (a syn uczestnika) zginął w wypadku samochodowym

(pismo procesowe – k. 105-108av.)

W piśmie przygotowawczym z dnia 10 marca 2020 r. pełnomocnik wnioskodawczynie podniósł, iż E. W. (1) po śmierci obojga spadkodawców z własnego majątku opłacała i nadal opłaca czynsz za lokal spadkowy ponosząc z tego tytułu w okresie czasu od października do grudnia 2019 r. wydatki w kwocie 1.088,32 zł. Nadto opłaciła podatek od nieruchomości w kwocie 51 zł. Wskazał, iż poniesienie tych nakładów winno podlegać ustaleniu i rozliczeniu w przedmiotowej sprawie.

(pismo przygotowawcze – k. 98-99)

W piśmie przygotowawczym z dnia 23 lipca 2020 r. pełnomocnik wnioskodawczynie podniósł, iż E. W. (1) w okresie czasu od stycznia 2020 r. z tytułu opłat czynszu za lokal spadkowy poniosła dalsze koszty w kwocie 1.345,22 zł, a nadto

opłaciła należny za lokal spadkowy podatek od nieruchomości w kwocie 52 zł oraz opłatę za użytkowanie wieczyste gruntu pod budynkiem w wysokości 122,59 zł. Wskazał, iż poniesienie tych nakładów również powinno podlegać ustaleniu i rozliczeniu w przedmiotowej sprawie.

(pismo przygotowawcze – k. 98-99)

Uczestnik J. W. (2) na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2021 r. oświadczył, iż nie domaga się od wnioskodawczynie jednorazowej spłaty. Nadto podniósł, iż jest gotów partycypować w opłatach z tytułu podatku od nieruchomości, nie zgadza się natomiast na obciążanie go pozostałymi opłatami za ten lokal, w sytuacji gdy wnioskodawczynie zajmuje dwa mieszkania (wynajmowane oraz wchodzące w skład spadku po rodzicach).

(protokół rozprawy z dnia 7 kwietnia 2021 r. – k. 206)

Do zamknięcia rozprawy stanowiska wnioskodawczynie i uczestników nie uległy zmianie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

S. W. zmarł w dniu 12 kwietnia 2016 r., a spadek po nim na podstawie ustawy nabyły: żona J. W. (3) oraz dzieci: córka E. W. (1), syn J. W. (2) i syn J. W. (1) po 1/4 części każde z nich.

J. W. (3) zmarła w dniu 30 września 2018 r., a spadek po niej na podstawie ustawy nabyły dzieci: córka E. W. (1), syn J. W. (2) i syn J. W. (1) po 1/3 części każde z nich.

(postanowienie – k. 10)

S. W. i J. W. (3) pozostawali w małżeńskiej wspólności ustawowej.

(okoliczność bezsporna)

W skład majątku wspólnego S. W. i J. W. (3) wchodziło prawo własności nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny o numerze (...) położony w Ł. przy ul. (...) o powierzchni użytkowej 52,0100 m² i o wartości 216.000 zł - według stanu na dzień 12 kwietnia 2016 r. oraz 30 września 2018 r., a cen aktualnych na dzień wydania orzeczenia.

(odpis z księgi wieczystej - k. 11-11v.; opinia biegłego z zakresu wyceny nieruchomości – 159-185)

Małżonkowie S. i J. W. (3) pomagali finansowo wszystkim swoim dzieciom.

W przypadku E. W. (1) pomoc ta przyjmowała formę utrzymania wnioskodawczynie w czasie odbywania przez nią studiów. Wnioskodawczynie mieszkała z rodzicami do 46-go roku życia i prowadziła z nimi wspólne gospodarstwo domowe. W okresie czasu między maturą a studiami pracowała w urzędzie pocztowym jako pracownik rozdzielni listowej. Zarobione pieniądze oddawała rodzicom. Po maturze rozpoczęła trzyletnie Wyższe Studia (...). Następnie w K. odbyła dwuletnie studia uzupełniające. Studiowała nieodpłatnie w systemie dziennym. W czasie odbywania studiów wnioskodawczynie była w całości na utrzymaniu rodziców. Dwukrotnie w czasie przerwy wakacyjnej wnioskodawczynie podjęła zatrudnienie w Spółdzielni (...). Wszystkie zarobione pieniądze przekazywała do budżetu domowego.

Pomoc S. i J. W. (3), jaką świadczyli wnioskodawczynie, nie wykraczała poza granice normalnego utrzymania. Czasem E. W. (1) dostała od rodziców jakiś prezent. Miała miejsce sytuacja, gdy rodzice kupili wnioskodawczynie stare używane i niedrogi pianino, na którym ćwiczyła grę przygotowując się do zajęć na studiach.

Małżonkowie W. nie finansowali wnioskodawczynie drogich wakacyjnych wyjazdów. Nie kupowali jej drogich prezentów w postaci biżuterii, czy sprzętu elektronicznego. Jeden raz po wielu latach kupili jej pierścionek.

E. W. (1) nie posiadała nigdy niespłaconych zobowiązań finansowych. Rodzice nigdy nie pomagali jej w spłacie długów.

W 1976 r. E. W. (1) rozpoczęła pracę jako nauczyciel. Po rozpoczęciu pracy mieszkała wspólnie z rodzicami jeszcze do 1996 r. Uzgodniła z nimi wówczas, że będzie im przekazywać pieniądze na opłaty za media.

(dowód z przesłuchania wnioskodawczynie E. W. (1) – k. 59v.-60v. w zw. z k. 148v.)

Małżonkowie S. i J. W. (3) pomagali również synowi J. W. (2). Pomoc ta miała zasadniczo charakter finansowy.

(dowód z przesłuchania uczestnika J. W. (1) – k. 61 w zw. z k. 149v)

Miała miejsce sytuacja, gdy doszło do znacznego zadłużenia w opłatach na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) za lokal zajmowany przez uczestnika J. W. (2) i jego żonę E. W. (2). Aby zapobiec orzeczeniu wobec uczestnika eksmisji J. W. (3) przejęła na siebie obowiązek ponoszenia tychże opłat uiszczając za uczestnika na rzecz spółdzielni mieszkaniowej w latach 2002 – 2004 łącznie kwotą **11.011,23 zł**.

(kserokopie dowodów wpłaty – k. 27-42; dowód z przesłuchania wnioskodawczynie E. W. (1) – k. 60v. w zw. z k. 148v.)

Około roku 1993-1994 J. W. (2) postanowił rozpocząć działalność gospodarczą w postaci sklepu spożywczego. Wówczas otrzymał pomoc finansową od rodziców, którzy nadto szukali pracowników do pomocy przy budowie sklepu. W czasie, gdy trwała budowa sklepu uczestnik J. W. (2) utrzymywał się z renty z tytułu niezdolności do pracy. W przeważającym zakresie ciężar finansowy związany z budową sklepu ponieśli rodzice uczestnika S. i J. W. (3). W latach 1994-1995 przekazali swojemu synowi J. W. (2) na budowę pawilonu łącznie kwotą **22.000 zł**.

(dowód z przesłuchania wnioskodawczynie E. W. (1) – k. 60v. w zw. z k. 148v.; dowód z przesłuchania uczestnika J. W. (1) – k. 61 w zw. z k. 149v; kserokopia pisma zatytułowanego „Wykaz pieniężnych sum pobranych na budowę sklepu i na wyposażenie sklepu oraz na towar i inne potrzeby” – k. 12-12v.; Oświadczenie – 54; kserokopia notatnika – k. 147)

Około 2000 r. J. W. (2) zawarł z (...) Bank S.A. w G. umowę kredytu na kwotę około 7.000 zł. Całość tego kredytu została spłacona w latach 2003 – 2005 przez J. W. (3), która z tego tytułu spłaciła łącznie nie mniej niż **7.042,52 zł**.

(dowód z przesłuchania wnioskodawczynie E. W. (1) – k. 60v. w zw. z k. 148v.; dowód z przesłuchania uczestnika J. W. (1) – k. 61 w zw. z k. 149v; dowód z przesłuchania uczestnika J. W. (2) – k. 61v. w zw. z k. 205v; kserokopie poleceń przelewów – k. 13-26; kserokopia dokumentu zatytułowanego „Wykaz pieniężnych sum pobranych na budowę sklepu i na wyposażenie sklepu oraz na towar i inne potrzeby” – k. 12; kserokopia notatnika – k. 147)

Miały miejsce sytuacje, gdy uczestnik J. W. (2) przywoził rodzicom zakupy lub obiad z restauracji. S. W. mówił do niego wówczas aby wziął sobie pieniądze za zakupy albo za wypaloną benzynę. Były to kwoty rzędu 50 – 100 zł.

(dowód z przesłuchania wnioskodawczynie E. W. (1) – k. 60v. w zw. z k. 148v.)

J. W. (3) przed przejściem na emeryturę pracowała w sklepie warzywnym, S. W. zaś pracował jako ślusarz, a następnie przez pewien okres czasu jako pracownik magazynu. Po przejściu na emeryturę J. W. (3) otrzymywała świadczenie w wysokości około 1.600 zł, S. W. zaś w wysokości około 1.900 zł.

(dowód z przesłuchania wnioskodawczynie E. W. (1) – k. 60v. w zw. z k. 148v.)

Rodzice wnioskodawczynie i uczestników czynili własnoręczne zapiski, w których dokumentowali kwoty, jakie były przez nich przekazywane ich synowi J. W. (2). Między innymi w dniu 6 listopada 2001 r. spadkodawca S. W. spisał własnoręcznie dokument zatytułowany „Wykaz pieniężnych sum pobranych na budowę sklepu i na wyposażenie sklepu oraz na towar i na inne potrzeby”. W dokumencie tym S. W. wymienił następujące kwoty:

1. 22.000 zł przekazane J. W. (2) w latach 1994-1995 na budowę sklepu;
2. 6.500 zł przekazane J. W. (2) w roku 1998 na „samochód i inne cele”;

3. 1.000 zł przekazane J. W. (2) w roku 1999 na spłatę zaległego czynszu;
4. w roku 2000 - 7.000 zł + odsetki 1.640,87 zł tytułem spłaty kredytu;
5. 6 razy po 500 zł w roku 2000;
6. 200 zł + 300 zł + 300 zł w roku 2001 na spłatę zadłużenia na rzecz elektrowni;
7. w październiku i listopadzie 2001 r. 2 razy po 5.000 zł.

Potwierdzenie pobierania powyższych sum od małżonków W. podpisał sam J. W. (2) oraz jego ojciec S. W.. Jednocześnie uczestnik oświadczył, iż więcej od rodziców nie będzie już pobierał żadnych pieniędzy, gdyż oni dali mu w życiu dosyć wsparcia, szczególnie w sprawach finansowych.

(kserokopia dokumentu zatytułowanego „Wykaz pieniężnych sum pobranych na budowę sklepu i na wyposażenie sklepu oraz na towar i inne potrzeby” – k. 12-12v.)

W pewnym okresie czasu S. i J. W. (3) z racji swojego wieku i schorzeń nie mieli już siły aby wyjść z domu w celu dokonania opłat za mieszkanie. Wówczas J. W. (2) zaproponował, że sam będzie uiszczał w urzędzie pocztowym opłaty za mieszkanie rodziców za przekazane mu przez rodziców środki finansowe. Po jakimś czasie okazało się jednak, że opłaty te nie były czynione i rodzicom uczestnika zagrożono pozbawieniem ich dostarczania mediów do mieszkania. Wówczas S. i J. W. (3) o pomoc w opłacie rachunków zwrócili się do żony J. W. (1). Od czasu, gdy miała miejsce ta sytuacja, J. W. (2) zasadniczo przestał już odwiedzać rodziców.

(dowód z przesłuchania wnioskodawczynie E. W. (1) – k. 60v. w zw. z k. 148v.; dowód z przesłuchania uczestnika J. W. (1) – k. 61 w zw. z k. 149v.)

Małżonkowie S. i J. W. (3) mówili w obecności E. W. (1) i J. W. (1), iż swojemu synowi J. dali już wystarczająco dużo oraz, że dostał już od nich dość.

(dowód z przesłuchania wnioskodawczynie E. W. (1) – k. 60v. w zw. z k. 148v.; dowód z przesłuchania uczestnika J. W. (1) – k. 61 w zw. z k. 149v.)

Wnioskodawczynie po śmierci rodziców nie wprowadziła się ponownie do lokalu przy ul. (...). Postanowiła, iż zaczeka na zakończenie sprawy o dział spadku po rodzicach. Lokal wchodzący w skład spadku po małżonkach W. wymaga, przed wprowadzeniem się do niego, przeprowadzenia generalnego remontu. E. W. (1) nie chciała ryzykować ponoszenia tychże kosztów, zanim nie będzie pewna co do tego, komu ten lokal przypadnie w ramach działu spadku po rodzicach i na jakich warunkach (za jaką spłatą). Z tego też powodu E. W. (1) kontynuuje umowę najmu lokalu mieszkalnego mieszczącego się w Szkole Podstawowej Nr (...) w Ł. przy ul. (...). D. 7/9. Z tego tytułu ponosi miesięczny czynsz najmu tego lokalu w kwocie 440,69 zł.

(umowa najmu nr (...) – k. 55-58; dowód z przesłuchania wnioskodawczynie E. W. (1) – k. 148v.-149)

Od czasu śmierci małżonków W. koszty utrzymania lokalu przy ul. (...) ponosi wyłącznie wnioskodawczynie. Z tego tytułu w okresie czasu od października 2019 r. do czerwca 2020 r. tytułem opłat czynszowych poniosła nakłady w kwocie 2.433,54 zł. Ponadto dwukrotnie uiściła podatek od nieruchomości kwotach 51 zł i 52 zł oraz opłatę za użytkowanie wieczyste gruntu pod budynkiem, w którym znajduje się lokal w wysokości 122,59 zł.

(potwierdzenia wpłat – k. 100-102, k. 122-127; dowód z przesłuchania wnioskodawczynie – k. 148v. - 149)

Wnioskodawczynie utrzymuje się z emerytury nauczycielskiej w kwocie 1.739,08 zł. Innych dochodów nie posiada. Prowadzi gospodarstwo domowe samodzielnie. Nie ma nikogo na utrzymaniu. Nie posiada żadnych zobowiązań z tytułu umów kredytu lub pożyczek. Oprócz czynszu najmu mieszkania, w którym mieszka, wynoszącego około 440 zł,

ponosi koszty energii elektrycznej w wysokości 40 zł miesięcznie i gazu – 50 zł miesięcznie. Uiszcza nadto na bieżąco opłaty związane z lokalem przy ul. (...) w wysokości około 400 zł miesięcznie. Ponadto płaci za prąd i gaz w związku z przedmiotowym lokalem w łącznej wysokości 60 zł miesięcznie. Na zakup leków wnioskodawczyni przeznaczają miesięcznie około 250 zł. Wnioskodawczyni leczy się z powodu nadciśnienia i jaskry, nadto ma podwyższony poziom cholesterolu i cukru we krwi. W 2008 r. przeszła zawał serca.

Wnioskodawczyni na emeryturze pozostaje począwszy od 2006 r. Emeryturę wnioskodawczyni otrzymuje bezpośrednio od listonosza. Od czasu przejścia na emeryturę wnioskodawczyni otrzymuje nadto raz w roku zapomogę w kwocie 1.000 zł, a od pewnego czasu 1.200 zł. E. W. (1) nie wpłaca świadczenia emerytalnego na konto bankowe albowiem na koniec miesiąca przeważnie nie pozostają jej już żadne oszczędności. Z tego powodu nie otworzyła konta w banku.

(dowód z przesłuchania wnioskodawczyni – k. 148v. - 149)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych przez wnioskodawczynię dokumentów, a także na podstawie przesłuchania wnioskodawczyni i uczestników. Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy znaczenie miała również opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości A. Z. albowiem uczestnicy nie byli zgodni co do wartości lokalu wchodzącego w skład spadku. Zarówno opinia podstawowa, jak i uzupełniająca biegłego jest jasna, czytelna i rzeczowa. Opinie te nie były kwestionowane przez żadnego z uczestników. Dlatego też należało je uznać za pełnowartościowy dowód w sprawie.

Pomiędzy uczestnikami zasadniczo nie było sporu co do tego, iż J. W. (2) otrzymywał od rodziców pomoc finansową i to znacznych rozmiarów. Sam uczestnik faktu tego nie kwestionował i przyznawał, iż istotnie rodzice pomagali mu spłacić pewne zobowiązania. Zaprzeczył jednak temu aby rodzice pomagali mu sfinansować budowę pawilonu na sklep. Nadto w swoich zeznaniach pomniejszał pomoc finansową, jaką uzyskał od rodziców wskazując, iż w największym rozmiarze pomoc od rodziców otrzymała wnioskodawczyni. Sąd twierdzeniom tym nie dał wiary. Przede wszystkim pozostają one w sprzeczności ze spójnymi, konsekwentnymi i zgodnymi zeznaniami wnioskodawczyni oraz uczestnika J. W. (1), który potwierdził, iż pomoc S. i J. W. (3) dla ich syna J. W. (2) była rozciągnięta na wiele lat, a także iż była ona zauważalnie większa aniżeli dla pozostałych dzieci spadkodawców.

W ocenie Sądu za wiarygodny dowód w niniejszej sprawie można było uznać również złożoną przez wnioskodawczynię kserokopię pisma zatytułowanego „Wykaz sum pieniężnych na budowę sklepu i na wyposażenie sklepu oraz na inne potrzeby”. Autentyczność tego dokumentu nie została wyraźnie zakwestionowana przez uczestnika J. W. (2), którego podpis również widnieje na złożonej do akt kserokopii. Spisanie tego wykazu przez S. W. potwierdził natomiast uczestnik J. W. (1), który po okazaniu przedmiotowej kserokopii rozpoznał pismo swojego ojca.

Należy także podkreślić, iż wprawdzie wnioskodawczyni złożyła do akt trzy nie poświadczone za zgodność z oryginałem kserokopie pism i zapisków S. W., poza wspomnianym wykazem załączyła bowiem pismo zatytułowane „Oświadczenie” (k. 54) oraz kserokopie notatnika ojca (k. 147), dysponowała jednakże oryginałami tych dokumentów i była gotowa je okazać w każdym czasie na żądanie uczestników. Dokumenty te zatem, mimo ich niepoświadczenia za zgodność z oryginałem, jako niekwestionowane w istocie przez uczestników, mogły stanowić dowód w przedmiotowej sprawie stosownie do art. 129 § 1 i 2 w zw. z art. 230, art. 308-309 i art. 13 § 2 k.p.c.

Odnosząc się do „Wykazu sum pieniężnych na budowę sklepu (...)” należy stwierdzić, iż dowód ten nie budził wątpliwości nie tylko co do jego autentyczności, ale nadto co do zawartych w nim informacji na temat darowizn dokonywanych przez małżonków W. na rzecz ich syna J. W. (2). Podkreślenia wymaga, iż fakt dokonania większości z tych darowizn S. W. potwierdził także w swoim osobistym notatniku, którego oryginał został okazany na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2021 r., a którego kserokopia znajduje się w aktach sprawy na karcie 147. Spadkodawca między innymi ponownie powołał w tym notatniku kwotę 22.000 zł (w notatniku prawdopodobnie omyłkowo wpisano 220 tys.) na budowę sklepu, a także kwotę kredytu – 7.000 zł, kwotę 6.500 zł na samochód (w 1998 r.). W notatniku tym znajdują się także informacje o pomocy w spłacie kredytu, o opłatach za media, a także o opłatach za czynsz. Wreszcie informacja o pomocy finansowej, jakiej małżonkowie W. udzielili swojemu synowi J. W. (2) przy budowie sklepu

zawarta została także w kserokopii oświadczenia sporządzonego na potrzeby innego postępowania (k. 54). Wszystkie powyższe dowody w postaci kserokopii „Wykazu sum pieniężnych na budowę sklepu (...)”, oświadczenia, a także kserokopii zapisków z notatnika, których autentyczności uczestnik J. W. (2) ostatecznie skutecznie nie podważył, w zestawieniu z zeznaniami uczestnika J. W. (1), potwierdzają prawdziwość zeznań wnioskodawczyni o tym, iż uczestnik J. W. (2) otrzymał od rodziców wymierną, a nie jedynie symboliczną, pomoc finansową przy budowie sklepu. Pomoc ta, jak wynika z „Wykazu sum pieniężnych” oraz kserokopii notatnika kształtowała się na poziomie 22.000 zł.

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek o dokonanie podziału majątku wspólnego i działu spadku jest uzasadniony. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy i w świetle zaoferowanego materiału dowodowego za nieuzasadnione należało uznać natomiast żądanie E. W. (1) przyznania jedyne go składnika majątku wspólnego małżonków W. w postaci lokalu przy ul. (...) na rzecz wnioskodawczyni bez jakiegokolwiek spłaty na rzecz obu uczestników.

Zgodnie z art. 684 k.p.c. skład i wartość spadku ulegające podziałowi ustala Sąd. W niniejszej sprawie dział spadku po obojgu spadkodawców poprzedzony jeszcze być musiał podziałem majątku wspólnego J. W. (3) i S. W.. Wspólność majątkowa małżeńska obu spadkodawców ustala bowiem z chwilą śmierci pierwszego z nich – tj. S. W.. Zatem Sąd ustalił, że do majątku wspólnego małżonków S. i J. W. (3) należało jedynie prawo własności nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny o numerze (...) położony w Ł. przy ul. (...), o powierzchni użytkowej 52,0100 m³ wraz z prawami z nim związanymi opisanymi szczegółowo w księdze wieczystej, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą nr (...). W związku z tym, iż jest to jedyny składnik majątku spadkowego, Sąd podział majątku wspólnego oraz dział spadku po rodzicach zainteresowanych ograniczył jedynie do przedmiotowej nieruchomości.

W sprawie o podział majątku wspólnego, jego stan ustala się według stanu z chwili ustania wspólności ustawowej, a jego wartość – na chwilę dokonywania podziału. Analogiczne reguły należy przyjmować w ramach działu spadku z tą modyfikacją, że stan majątku należy ustalać na datę otwarcia spadku (art. 46 k.r.o. w zw. z art. 212 i art. 1035 k.c., art. 567 § 3 w zw. z art. 684, art. 688 k.p.c. oraz art. 316 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.; uchwała SN z dnia 27 września 1974 r., III CZP 58/74, OSNC z 1975 r., nr 6, poz. 90).

W niniejszej sprawie kwestią sporną była wartość prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego wchodzącego w skład masy spadkowej. We wniosku z uwagi na zły stan techniczny mieszkania, jako wartość prawa własności lokalu mieszkalnego została wskazana kwota nieprzekraczająca 100.000 zł. Jednakże uczestnik J. W. (2) nie zgodził się ze wskazaną wartością, gdyż jego zdaniem według aktualnych cen wolnorynkowych wartość lokalu mieszkalnego wynosić powinna minimum 200.000 zł.

W związku z powyższym przy ustaleniu wartości nieruchomości objętej podziałem Sąd kierował się opinią (podstawową i uzupełniającą) biegłego z zakresu wyceny nieruchomości. Brak było podstaw do jej kwestionowania. Opinia była jasna, pełna i niesprzeczna, a nadto świadczyła o profesjonalizmie, rzetelności i merytorycznym przygotowaniu biegłego.

Wartość przedmiotowego lokalu mieszkalnego została wyceniona przez biegłego ostatecznie na kwotę 216.000 zł. Opinia ta nie została zakwestionowana przez któregokolwiek z uczestników. Należało zatem ustalić, iż w skład spadku po S. W. wchodzi udział w wysokości 1/2 części w prawie własności lokalu mieszkalnego o wartości 108.000 zł, zaś w skład spadku po J. W. (3) wchodzi udział w wysokości 5/8 części (tj. udział w wysokości 1/2, jaki przypadł spadkodawczyni na skutek ustania wspólności majątkowej małżeńskiej z chwilą śmierci S. W. (tj. jej majątek osobisty) oraz udział 1/8 nabyty w drodze dziedziczenia po S. W., czyli łącznie 5/8 (tj. 4/8 + 1/8) - o wartości 135.000 zł (216.000 zł x 5/8).

Podkreślić także należy, że sposób podziału majątku spadkowego wskazany we wniosku został zakwestionowany przez uczestnika J. W. (2). Nie sprzeciwiał się on wprawdzie przyznaniu jedyne go składnika majątku spadkowego w postaci lokalu przy ul. (...) w Ł. na rzecz wnioskodawczyni, jednakże nie zgodził się na dokonanie działu spadku po rodzicach

bez spłat i dopłat. Konsekwentnie domagał się przyznania na jego rzecz równowartości 1/3 części spadku łącznie po obojgu spadkodawcach.

W postępowaniu o podział majątku wspólnego, jak i działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zniesienia współwłasności (art. 688 k.p.c.), a zatem Sąd powinien dokonać działu masy spadkowej z uwzględnieniem art. 210-212 k.c. Stosownie do treści art. 622 § 2 k.p.c. w zw. art. 688 k.p.c., gdy wszyscy współwłaściciele (spadkobiercy) złożą zgodny wniosek co do sposobu zniesienia współwłasności (działu spadku, podziału majątku wspólnego), Sąd wyda postanowienie odpowiadające treści wniosku, jeżeli projekt podziału nie sprzeciwia się prawu ani zasadom współżycia społecznego, ani też nie narusza w sposób rażący interesu osób uprawnionych.

Wskazuje się, że w trybie sądowym można skorzystać z różnych sposobów zniesienia współwłasności. Zasadniczo wskazuje się trzy możliwości:

- 1) podział rzeczy wspólnej;
- 2) przyznanie na własność rzeczy jednemu ze współwłaścicieli;
- 3) sprzedaż rzeczy wspólnej i podział uzyskanych z tego tytułu środków według wielkości udziałów (E. Gniewek, Komentarz KC, 2001, art. 210, pkt 3, Nb 7).

Sam sposób podziału masy majątkowej podlegającej podziałowi zależy od wielu okoliczności faktycznych, w szczególności od składu masy (np. rodzaju nieruchomości, czyli ich przeznaczenia), dotychczasowego sposobu wykorzystania, uzasadnionych potrzeb uczestników postępowania, a także ich możliwości finansowych, co jest istotne w razie potrzeby zasądzenia spłaty lub dopłaty. Dla rozstrzygnięć w sprawie działu spadku decydujące znaczenie mają okoliczności istniejące w chwili działu tej masy (w chwili zamknięcia rozprawy – art. 316 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Dlatego przy wyborze sposobu działu masy spadkowej, który będzie najlepiej odpowiadał usprawiedliwionym interesom każdego ze spadkobierców, konieczne jest rozważenie ich sytuacji osobistej, majątkowej i rodzinnej w chwili dokonywania działu. Podstawy rozstrzygnięcia dotyczącego tego, co każdy ze współspadkobierców ma otrzymać ze spadku, należy upatrywać przede wszystkim w wysokości udziałów poszczególnych spadkobierców w majątku spadkowym objętym przedmiotem działu spadku. Warto też zaznaczyć, że dokonując działu spadku, sąd spadku powinien – co do zasady – kierować się wolą spadkodawcy co do sposobu działu majątku spadkowego, choć nie jest wolą taką związany (tak SN w post. SN z 3.10.1980 r., III CRN 180/80, OSNCP 1981, Nr 2–3, poz. 45).

Podział fizyczny rzeczy stanowiącej przedmiot współwłasności jest najbardziej pożądanym i jednocześnie preferowanym przez prawodawcę sposobem zniesienia współwłasności (P. Księżak, w: K. Osajda, Komentarz KC, Legalis 2018, art. 211, teza 2 i powołane tam orzecznictwo). Sąd orzekający w przedmiocie zniesienia współwłasności powinien zatem w pierwszej kolejności rozważyć dopuszczalność skorzystania z tego sposobu zakończenia wspólności, o ile współwłaściciele nie zażądają przyznania rzeczy wspólnej jednemu z nich z obowiązkiem spłaty pozostałych bądź też sprzedania rzeczy wspólnej (post. SN z 30.10.1978 r., III CRN 214/78, Legalis).

W przedmiotowej sprawie z uwagi na charakter i niewielką powierzchnię lokalu mieszkalnego (52 m²) nie wchodził w rachubę podział fizyczny rzeczy. Na marginesie należy wskazać, iż takim sposobem dokonania działu spadku nie był zainteresowany żaden z uczestników postępowania.

Zgodnie z art. 212 § 2 k.c. rzecz, która nie daje się podzielić, może być przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych albo sprzedana stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

Wskazać także należy, że nie zachodziły w niniejszej sprawie przesłanki do dokonania tzw. sprzedaży publicznej lokalu mieszkalnego i podziału uzyskanej z tytułu sprzedaży kwoty. Ten sposób zniesienia współwłasności, mogący znaleźć zastosowanie także w ramach zniesienia współwłasności powiązanego z podziałem majątku wspólnego oraz działem spadku, ma charakter szczególny i z reguły jest najmniej korzystny dla zainteresowanych. Wynika to trybu sprzedaży

stosownie do przepisów k.p.c., a więc z uwzględnieniem m.in. obniżonej ceny wywołania i niepewnego przebiegu licytacji (por. art. 212 § 2 k.c. w zw. z art. 965 i art. 978 k.p.c.), a także kosztów naliczonych przez komornika sądowego.

W przedmiotowej sprawie zasadne było zatem przyznanie wnioskodawczyni na wyłączną własność lokalu mieszkalnego stanowiącego majątek spadkowy. O taki sposób dokonania działu spadku wnosiła bowiem E. W. (1), żaden zaś z uczestników żądaniu temu się nie sprzeciwiał. Nadto żaden z nich nie był w istocie zainteresowany otrzymaniem przedmiotowego lokalu dla siebie.

Należy także wskazać, iż z zeznań uczestnika J. W. (1) jednoznacznie wynika, że wolą spadkodawców było to, aby mieszkanie przy ul. (...) w Ł. stanowiło własność wnioskodawczyni E. W. (1). Ponadto to wnioskodawczyni od czasu śmierci obojga rodziców dba o przedmiotowy lokal, a także jako jedyna ponosi koszty jego utrzymania. Dodatkowo nie posiada ona własnego lokalu mieszkalnego i jako emerytowany nauczyciel wynajmuje na podstawie umowy najmu zawartej do dnia 31 sierpnia 2022 r. mieszkanie służbowe znajdujące się na terenie Szkoły Podstawowej Nr (...) w Ł.. Po wyprowadzeniu się z wynajmowanego lokalu, które może nastąpić w każdej chwili mocą decyzji dyrektora szkoły, mieszkanie objęte przedmiotem niniejszego postępowania będzie jej jedynym miejscem, w którym będzie mogła zamieszkać. Dodać należy, że sytuacja finansowa wnioskodawczyni nie pozwala jej na zakup własnego mieszkania. Uwzględniając zatem uzasadnione potrzeby uczestników postępowania, a także ich możliwości finansowe uznać należy, że zasadnym jest orzeczenie jak w punkcie IV postanowienia.

Zgodnie z art. 212 § 2 k.c. przyznając rzecz, która nie da się podzielić, na rzecz jednego ze współwłaścicieli, Sąd orzeka o obowiązku spłaty lub dopłaty na rzecz pozostałych współwłaścicieli. Jak nadto stanowi § 3 powołanego przepisu ustawy jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. W razie rozłożenia dopłat i spłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie sąd na wniosek dłużnika może odroczyć termin zapłaty rat już wymagalnych.

W niniejszej sprawie jedynie uczestnik J. W. (1) wyraźnie oświadczył, że nie domaga się od wnioskodawczyni jakiegokolwiek spłaty z tytułu przypadającego mu po obojgu rodzicach udziału spadkowego. Uczestnik J. W. (2) sprecyzował natomiast ostatecznie, że chce aby wnioskodawczyni zapłaciła na jego rzecz (aczkolwiek niekoniecznie jednorazowo) sumę odpowiadającą wartości 1/3 części spadku. Wnioskodawczyni zaś, powołując się na fakt dokonania przez jej rodziców licznych darowizn na rzecz J. W. (2) i przyznając, iż nie jest w stanie udowodnić w pełni ich wysokości, wniosła o to, aby Sąd, stosownie do zasad współżycia społecznego, odstąpił od zasądzenia od niej na rzecz uczestnika J. W. (2) jakiegokolwiek spłaty.

Żądanie przyznania majątku spadkowego w całości na rzecz wnioskodawczyni bez spłaty na rzecz uczestników w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie zasługuje na aprobatę.

Zagadnienie dopuszczalności stosowania art. 5 k.c. w sytuacji, w której Sąd orzeka o spłacie na rzecz jednego z uczestników postępowania działowego, jest niejednolicie oceniane w orzecznictwie. Według jednego z poglądów nadużycie prawa nie może stanowić podstawy obniżenia spłaty należnej jednemu z małżonków lub jego następcom prawnym w wyniku podziału majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej (post. SN z 6 stycznia 2000r., I CKN 320/98, Legalis). Prezentowane w orzecznictwie jest jednak również stanowisko, które nie wyklucza możliwości sięgnięcia do art. 5 k.c. przy orzekaniu o spłacie w związku z podziałem majątku (post. SN z 22 stycznia 2009 r., III CSK 251/08, Legalis; wyr. SN z 26 października 2017 r., II CSK 7/17, Legalis).

W ocenie Sądu za trafne należałoby uznać elastyczne stanowisko, akceptujące zasadniczo możliwość stosowania art. 5 k.c. także w sytuacji, gdy ochrona prawna, której ma udzielić Sąd jednemu z uczestników zasądzając na jego rzecz spłatę, jest wyrazem prawa podmiotowego tego uczestnika do udziału w majątku wspólnym (spadkowym). Podkreślić należy, że subsydiarny i wyjątkowy charakter konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego, a także postulat umiaru i powściągliwości powoduje, że sięgnięcie do niej jest nieuzasadnione wtedy, gdy wartości, które chroni klauzula nadużycia prawa, są dostatecznie zabezpieczone w drodze innego przepisu. Należy przede wszystkim zauważyć, że ustawa daje do dyspozycji Sądu instrumenty pozwalające na realne złagodzenie ciężaru nakładanego na uczestnika

zobowiązanego do spłaty. W świetle art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. dopuszczalne jest rozłożenie spłaty na raty płatne w okresie 10 lat, a ponadto Sąd może wyjątkowo, na wniosek, odroczyć także termin spłat już wymagalnych (post. SN z 8 lutego 2018 r., II CSK 203/17).

W przedmiotowej sprawie Sąd uznał, że nie zachodzi żaden wyjątkowy wypadek uzasadniający celowość odstąpienia od zasądzenia od wnioskodawczyni spłaty na rzecz uczestnika J. W. (2). Okolicznością przemawiającą za całkowitym odstąpieniem od zasądzenia na rzecz uczestnika J. W. (2) spłaty nie może być w szczególności fakt dokonywania przez spadkodawców na rzecz uczestnika licznych darowizn, nawet jeśli darowizny te były w istocie wymierne finansowo. Darowizny te, w zakresie w jakim zostały udowodnione na podstawie zaoferowanego materiału dowodowego, podlegają natomiast zaliczeniu na poczet schedy spadkowej J. W. (2) i tym samym zmniejszają spoczywający na wnioskodawczyni ciężar spłaty na rzecz uczestnika.

Sąd chcąc złagodzić ciężar zobowiązania do spłaty nakładanego na wnioskodawczynię, skorzystał nadto z dobrodziejstwa rozłożenia spłaty na raty przewidzianego w art. 213 § 3 k.c., o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Zgodnie z art. 1039 § 1 i 3 k.c. jeżeli w razie dziedziczenia ustawowego dział spadku następuje między zstępnymi albo między zstępnymi i małżonkiem, spadkobiercy ci są wzajemnie zobowiązani do zaliczenia na schedę spadkową otrzymanych od spadkodawcy darowizn oraz zapisów windykacyjnych, chyba że z oświadczenia spadkodawcy lub z okoliczności wynika, że darowizna lub zapis windykacyjny zostały dokonane ze zwolnieniem od obowiązku zaliczenia. Nie podlegają zaliczeniu na schedę spadkową drobne darowizny zwyczajowo w danych stosunkach przyjęte. Pojęcie darowizny użyte w art. 1039 § 1 k.c. należy rozumieć szeroko, jako obejmujące wszelkie przysporzenia pod tytułem darmym, które za życia spadkodawcy przeszły z jego majątku do majątku spadkobiercy (E. Niezbecka, w: A. Kidyba, Komentarz KC, t. 4, 2012, s. 358; post. SN z 27.9.2017 r., V CSK 50/17, Legalis; post. SN z 23.11.2012 r., I CSK 217/12, Legalis; post. SN z 9.12.2010 r., III CSK 39/10, Legalis), a nawet korzyści uzyskane na podstawie dyspozycji dokonanej w oparciu o art. 56 PrBank (E. Niezbecka, w: A. Kidyba, Komentarz KC, t. 4, 2012, s. 359; post. SN z 27.9.2017 r., V CSK 50/17, Legalis). W tym nurcie jako darowiznę w rozumieniu komentowanego przepisu kwalifikuje się wszelkie przysporzenia, także niemające formy prawnej darowizny, jeśli zostały uczynione nieodpłatnie, a intencją stron było dokonanie ich na poczet przyszłego spadku (E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński, w: J. Gudowski, Komentarz KC, t. 6, 2017, s. 423).

Ponadto zgodnie z art. 1043 k.c. przepisy o zaliczeniu darowizn na schedę spadkową stosuje się odpowiednio do poniesionych przez spadkodawcę na rzecz zstępnego kosztów wychowania oraz wykształcenia ogólnego i zawodowego, o ile koszty te przekraczają przeciętną miarę przyjętą w danym środowisku. W doktrynie wskazuje się, że miara kosztów wychowania i wykształcenia musi być ustalana indywidualnie, przy uwzględnieniu całokształtu sytuacji majątkowej i osobistej członków danej rodziny. Przyjmuje się, że koszty, o których tu mowa "przekraczać będą przeciętną miarę przede wszystkim wówczas, gdy wysoki poziom wykształcenia i wychowania jednego z dzieci osiągnięty zostaje kosztem pozostałych (E. Skowrońska-Bocian, w: Komentarz do KC, Ks. IV, 2007, s. 170).

Jeżeli zatem chodzi o kwestie dotyczące relacji finansowych między spadkodawcami a E. W. (1), to w odniesieniu do kosztów jej wychowania i wykształcenia nie zostało udowodnione, aby koszty przekraczały miarę przyjętą w środowisku spadkodawców. Przeciwnie – z przesłuchań samej wnioskodawczyni oraz uczestnika J. W. (2) wynika, że okazywana jej pomoc finansowa obejmująca okres aż do zakończenia studiów miała charakter typowej realizacji ciężącego na rodzicach obowiązku alimentacyjnego względem dzieci uczących się. W szczególności nie znalazły potwierdzenia twierdzenia uczestnika J. W. (2), jakoby wnioskodawczyni miała niepotrzebnie przedłużać okresy studiowania. Sama wnioskodawczyni wskazała, że pomoc rodziców nie wykroczyła poza granice normalnego utrzymania. Sąd zważył bowiem, że wnioskodawczyni rozpoczęła pracę zawodową jako nauczyciel w wieku 26 lat, co stanowi w przybliżeniu naturalny moment rozpoczęcia pracy po ukończeniu studiów.

Co się zaś tyczy dalszych relacji finansowych między wnioskodawczynią, a jej rodzicami – spadkodawcami, Sąd ustalił, że fakt, iż wnioskodawczyni pokrywała koszty mediów wspólnie zajmowanego ze spadkodawcami domu, a

oni z kolei opłacali raty czynszu, jest wyrazem tego, że osoby te podzieliły się kosztami swego utrzymania. To zaś z kolei oznacza, że nie można kosztów ponoszonych przez rodziców wnioskodawczyni postrzegać jako nieodpłatnych przysporzeń udzielanych na rzecz E. W. (1) przez jej rodziców, lecz jako współponoszenie ciężarów prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego.

W związku z powyższym uznać należy, że koszty wychowania i wykształcenia wnioskodawczyni ponoszone przez spadkodawców nie przekraczają przeciętnej miary przyjętej w danym środowisku, a co za tym idzie nie podlegają zaliczeniu na schedę spadkową wnioskodawczyni E. W. (1).

Natomiast to co się tyczy darowizn dokonywanych na rzecz uczestnika J. W. (2), z dowodowego punktu widzenia można je podzielić na dwie grupy. Pierwsza grupa, tj. darowizny dokonane przez spadkodawców na rzecz uczestnika J. W. (2) w łącznej kwocie **43.300 zł** (bez uwzględnienia spłaty kredytu, którego dokładna wysokość wynika z załączonych do akt pokwitowań spłat rat, a nie zaś z wykazu, w którym wskazano jedynie na fakt pobrania kredytu, a nie zaś jego faktycznej spłaty - o czym będzie szczegółowo mowa poniżej) wynika wprost z kopii dokumentu zatytułowanego Wykaz pieniężnych sum pobranych na budowę sklepu i na wyposażenie sklepu oraz na towar i na inne potrzeby, którego żaden z uczestników skutecznie nie zakwestionował zarówno, co do autentyczności, jak i rzetelności treści. Wręcz przeciwnie, uczestnik J. W. (2) przyznał, że dokument ten podpisał i co najważniejsze nie kwestionował wyraźnie wynikających z niego faktów, dotyczących konkretnych sum jakie pobrał od swojego ojca. Ponadto większość z tych kwot pokrywa się z kwotami wskazanymi w złożonej na rozprawie w dniu 27 stycznia 2021 r. kserokopii notatek sporządzonych przez spadkodawcę S. W. w skorowidzu telefonicznym. Fakt znacznego udziału finansowego rodziców uczestnika J. W. (2) w budowie sklepu wynika nadto z kserokopii oświadczenia S. W. sporządzonego na potrzeby innego postępowania sądowego.

Wprawdzie uczestnik J. W. (2) usiłował w toku postępowania przekonać, iż sklep budował samodzielnie za kwotę z zaciągniętego kredytu, zaś jego ojciec jedynie sporadycznie kupił na budowę cement. Wskazać jednak należy, iż twierdzenia te nie są przekonujące zwłaszcza w sytuacji, gdy, jak wynika z pozostałych zeznań uczestnika, w czasie budowy sklepu przebywał on na rencie z tytułu niezdolności do pracy, a zatem nie miał wystarczających dochodów na samodzielną spłatę kredytu. Nie przedstawił nadto jakichkolwiek dowodów potwierdzających zawarcie takiej umowy kredytu oraz jego samodzielną spłatę. Twierdzenia uczestnika o tym, iż budował sklep za własne (ewentualnie pochodzące z kredytu) środki nie dają się zaakceptować zwłaszcza w konfrontacji z pozostałymi ustaleniami, którym uczestnik nie zaprzeczał, iż posiadał zobowiązania finansowe i zadłużenie w spółdzielni mieszkaniowej, które spłacała za niego matka z własnych oszczędności. Skoro J. W. (2) nie stać było na regulowanie bieżących zobowiązań, to tym bardziej zdziwienie budzą jego twierdzenia o tym, iż wybudował i wyposażył sklep za własne środki finansowe.

Ponieważ z materiału dowodowego nie wynikało nic odmiennego, Sąd przyjął na zasadzie domniemania faktycznego wynikającego z art. 33 § 1 k.r.o., że darowizny, o których mowa w omawianym tu dokumencie pochodziły z majątku wspólnego małżonków W..

Drugą grupę darowizn stanowią darowizny, jakie według twierdzeń wnioskodawczyni były dokonane przez małżonków W. na rzecz uczestnika J. W. (2) w latach 2003-2005, a polegać miały na zwolnieniu uczestnika z długów związanych z utrzymaniem mieszkania oraz z zaciągnięciem przez uczestnika J. W. (2) kredytu. W pierwszej kolejności wskazać należy na rozbieżność w zakresie kwoty spłaty przez spadkodawczynię J. W. (3) kredytu zaciągniętego przez uczestnika J. W. (2). Z pkt 4 wykazu pieniężnych sum pobranych na budowę sklepu i na wyposażenie sklepu oraz na towar i na inne potrzeby wynika, że w lutym 2000 r. był pobrany kredyt na sumę 7.000 zł wraz z odsetkami 1.640,87 zł, natomiast z potwierdzeń wpłat do (...) Bank S.A. podpisanych przez J. W. (3) wynika łącznie kwota **7.042,52 zł**. Okoliczność, iż kredyt został pobrany na kwotę wskazaną w wykazie nie oznacza jeszcze, że w takiej właśnie wysokości został spłacony. W związku z powyższym Sąd uznał, że rzeczywista wysokość spłaconego kredytu wynika z pokwitowań wpłat i taką właśnie wysokość ostatecznie uwzględnił z tytułu spłaty przez J. W. (3) zaciągniętego przez uczestnika J. W. (1) kredytu.

Z kolei w kwestii opłat za mieszkanie, wnioskodawczyni przedstawiła dowody wpłat do Spółdzielni Mieszkaniowej – R. Północ dokonywane przez J. W. (3) na rzecz uczestnika J. W. (2) oraz dokonywane przez samego uczestnika J. W. (2). Z potwierżeń tych wynika, że wysokość wpłat (dokonanych przez J. W. (3)) wyniosła łącznie **11.011,23 zł**.

Mając na uwadze powyższe wyliczenia wskazać należy, że łączna wartość darowizn dokonanych na rzecz J. W. (2) przez S. i J. W. (3) wyniosła łącznie 61.353,75 zł (tj. 43.300 zł + 7.042,52 zł + 11.011,23 zł).

Istotne jest to, że darowizny dokonane przez spadkodawców na rzecz uczestnika J. W. (2) przekraczają przeciętną miarę przyjętą w danym środowisku. Rodzice uczestnika utrzymywali się z niewielkich emerytur, a wcześniej z niewygórowanych wynagrodzeń, a zatem środki finansowe przekazywane na rzecz uczestnika J. W. (2) w porównaniu do tych przekazywanych na rzecz wnioskodawczyni, kształtowały się na wysokim poziomie. W związku z powyższym koniecznym stało się uwzględnienie przedmiotowych darowizn przy ustalaniu schedy spadkowej uczestnika J. W. (2).

Zgodnie z art. 1042 § 1 k.c. zaliczenie na schedę spadkową przeprowadza się w ten sposób, że wartość darowizn lub zapisów windykacyjnych podlegających zaliczeniu dolicza się do spadku lub do części spadku, która ulega podziałowi między spadkobierców obowiązanych wzajemnie do zaliczenia, po czym oblicza się schedę spadkową każdego z tych spadkobierców, a następnie każdemu z nich zalicza się na poczet jego schedy wartość darowizny lub zapisu windykacyjnego podlegającej zaliczeniu.

Przenosząc powyższe na kanwę niniejszej sprawy wskazać należy, że wartość majątku spadkowego łącznie wyniosła 277.353,75 zł, na którą złożyły się następujące kwoty:

- 216.000 zł - wartość prawa własności nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny o numerze (...) położony w Ł. przy ul. (...), o powierzchni użytkowej 52,0100 m³ wraz z prawami z nim związanymi opisanymi szczegółowo w księdze wieczystej, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą nr (...);
- 11.011,23 zł - środki finansowe poniesione przez spadkodawców za utrzymanie mieszkania J. W. (2);
- 50.342,52 zł, w tym kwota 43.300 zł wynikająca z wykazu, z wyjątkiem spłaty kredytu, której wysokość Sąd ustalił na 7.042,52 zł.

Mając na uwadze okoliczność, iż podział majątku spadkowego następuje pomiędzy 3 uczestników - E. W. (1), J. W. (1) oraz J. W. (2), wartość schedy spadkowej każdego z nich wynosi 92.451,25 zł.

Uwzględniając okoliczność, iż na rzecz J. W. (2) spadkodawcy poczynili darowizny w łącznej wysokości 61.353,75 zł, podlegające zaliczeniu na rzecz jego schedy spadkowej uznać należy, że wnioskodawczyni powinna uiścić na rzecz J. W. (2) kwotę 31.097,50 zł.

W toku postępowania wnioskodawczyni, wskazując na fakt ponoszenia nakładów na lokal mieszkalny wchodzący w skład spadku po małżonkach W., wniosła o rozliczenie przez Sąd tychże nakładów.

Zgodnie z art. 207 k.c. pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów; w takim samym stosunku współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną.

W sprawie bezspornym była okoliczność, że po śmierci spadkodawców wnioskodawczyni z majątku własnego ponosiła i nadal stale ponosi opłaty z tytułu czynszu oraz podatku od nieruchomości dotyczące lokalu spadkowego, które niewątpliwie stanowią wydatki i ciężary związane z nieruchomością. W związku z tym, iż przed działem spadku majątek spadkowy stanowi współwłasność wszystkich spadkobierców, wydatki i ciężary z nim związane winni ponosić wspólnie. Z załączonych do akt sprawy potwierżeń wpłat gotówkowych dokonywanych przez wnioskodawczynię tytułem czynszu za lokal spadkowy oraz podatku od nieruchomości, a także jednej opłaty za użytkowanie wieczyste

gruntu pod budynkiem wynika, że łączna wysokość wpłat wyniosła 2.659,13 zł. Zatem wydatki związane z lokalem spadkowym powinny obciążać każdego z uczestników w wysokości 886,38 zł.

Uwzględniając zatem wysokość schedy spadkowej J. W. (2), po odliczeniu darowizn dokonanych na jego rzecz oraz po uwzględnieniu konieczności poniesienia wydatków i ciężarów związanych z nieruchomością wchodzącą w skład majątku spadkowego, Sąd zasądził od E. W. (1) na rzecz J. W. (2) kwotę 30.211,12 zł (tj. 31.097,50 zł – 886,38 zł).

Zasądzając na rzecz uczestnika J. W. (2) (uczestnik J. W. (1) zrezygnował ze swojej spłaty) od wnioskodawczynie kwotę 30.211,12 zł tytułem spłaty, Sąd, mając na względzie sytuację majątkową wnioskodawczynie, a także potrzeby uczestnika postępowania, rozważył celowość i zasadność rozłożenia tej kwoty na raty. Zgodnie z art. 212 § 3 k.c. jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. W razie rozłożenia dopłat i spłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie sąd na wniosek dłużnika może odroczyć termin zapłaty rat już wymagalnych. Także w orzecznictwie wskazuje się, że zasądzona jednorazowo spłata może zostać, zgodnie z art. 212 § 3 k.c., rozłożona na raty (por. uchw. SN z 21.11.1977 r., III CZP 79/77, OSNCP 1978, Nr 8, poz. 132). Przy rozważaniu możliwości rozłożenia na raty spłaty Sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności, w tym interes wszystkich współwłaścicieli, możliwości majątkowe zobowiązanego i potrzeby uprawnionego, charakter rzeczy, liczbę współwłaścicieli, wielkość spłat lub dopłat.

Ustalenia poczynione w zakresie odnoszącym się do sytuacji osobistej, majątkowej i rodzinnej wnioskodawczynie pozwalają na stwierdzenie, że w sprawie zachodzą przesłanki do rozłożenia zasądzonej spłaty na raty. Jak ustalono wnioskodawczynie utrzymuje się z niewielkiej emerytury w wysokości 1.739,08 zł, nie posiada żadnych zobowiązań finansowych, nie posiada nikogo na utrzymaniu, lecz się na nadciśnienie, jaskrę oraz z powodu wrodzonej wady serca. Dodatkowo wnioskodawczynie nie posiada innego źródła dochodu, aniżeli emerytura nauczycielska, nie ma także oszczędności, umożliwiających dokonanie zapłaty w jednorazowej kwocie. Nie bez znaczenia jest także okoliczność, iż uczestnik J. W. (2) wyraził zgodę na rozłożenie na raty spłaty zasądzonej na jego rzecz od E. W. (1).

Uwzględniając powyższe, Sąd zasądzoną kwotę 30.211,12 zł rozłożył na 76 rat miesięcznych (6 lat i 3 miesiące), w tym pierwsze 75 rat w kwotach po 400 zł, zaś ostatnia 76-ta rata w kwocie 211,12 zł zaznaczając, że wszystkie raty są płatne do 30-tego dnia każdego miesiąca, poczynając od miesiąca, w którym uprawomocni się postanowienie, z zastrzeżeniem, że w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat wszystkie raty stają się natychmiast wymagalne. Podkreślić należy, że po śmierci spadkodawców wnioskodawczynie cały czas regulowała należności z tytułu utrzymania mieszkania będącego przedmiotem niniejszego postępowania w wysokości ok. 400 zł miesięcznie, ponosząc nadto koszty utrzymania wynajmowanego lokalu przy ul. (...). D. 7. Skoro zatem przez dłuższy okres czasu wnioskodawczynie ponosiła koszty utrzymania dwóch mieszkań (w tym mieszkania służbowego w kwocie minimum 440,69 zł, których konieczność ponoszenia odpadnie w związku z możliwością zamieszkania w lokalu spadkowym), to Sąd uznał, że wysokość raty miesięcznej w kwocie 400 zł tytułem spłaty nie przekracza możliwości finansowych wnioskodawczynie. Zwłaszcza, iż posiada ona stałe źródło dochodu, nie spłaca aktualnie żadnych zobowiązań i nie ma nikogo na utrzymaniu.

Na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. ustalono, że wnioskodawczynie i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane z ich udziałem w sprawie. Sąd miał na względzie, że w tzw. sprawach działowych nie zachodzi przewidziana w art. 520 § 2 i 3 k.p.c. sprzeczność interesów tych uczestników, którzy domagają się podziału, niezależnie od tego, jaki sposób podziału postulują i jakie wnioski składają w tym względzie (postanowienie SN z dnia 19 listopada 2010 r., III Cz 46/10, OSNC z 2011 r., nr 7-8, poz. 88).